

Sygn. akt VIII Ka 331/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia SO Krzysztof Kamiński

Protokolant: Agnieszka Malewska

bez udziału oskarżyciela publicznego, po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2013 r. sprawy M. Ł. obwinionej o czyn z art. 107 k.w. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej oraz zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. I. od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 13 lutego 2013 r. (sygn. akt II W 875/12):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zwalnia oskarżoną oraz oskarżycielkę posiłkową M. I. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w częściach im przypadającym i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. Ł. została obwiniona o to, że w czasie od lipca 2011 r. do października 2011 r. w (...) poprzez przesyłanie wiadomości tekstowych sms i mms oraz korespondencji zawierającej poniżające treści złośliwie niepokoiła M. I., tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

Sąd Rejonowy w Sokółce wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt II W 875/12 obwinioną M. Ł. uznał za winną tego, że w okresie nieustalonego dnia lipca 2011 r. do 10 października 2011 r. w (...) w celu dokuczenia M. I. złośliwie ją niepokoiła w ten sposób, że przesyłała jej wiadomości tekstowe sms i mms na jej telefon komórkowy, przesyłała pocztówkę z listem do miejsca pracy, a także zaniosiła do jej miejsca pracy list wraz z torbą z rzeczami B. Ł., to jest popełnienia czynu z art. 107 k.w. i za to na mocy art. 107 k.w. skazał ją i wymierzył jej karę nagany.

Zasądził od obwinionej M. Ł. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. I. kwotę 252 (dwieście pięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków.

Zwolnił obwinioną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionej zarzucając mu 1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 107 k.w. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkującą przyjęciem, że działanie obwinionej zmierzało do celowego dokuczenia M. I., a tym samym uznaniu, że postępowanie jej wyczerpywało znamiona czynu zabronionego określonego w normie ww. przepisu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający istotny wpływ na jego treść, skutkujących przyjęciem, że M. Ł. działaniem swym zmierzała do celowego dokuczenia M. I. w sytuacji gdy z zeznań świadków, tj. córek M. i B. Ł. oraz wyjaśnień obwinionej i zeznań B. Ł. wynika, w jakim celu obwiniona kontaktowała się z M. I. tj. aby skłonić męża do ustalenia wzajemnych relacji oraz uregulowania spraw związanych z ich małżeństwem.

3. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 42§2 k.p.w. w związku z art. 202§5 k.p.k. i art. 200§2 k.p.k. poprzez wydanie opinii przez lekarza psychiatrę w sprawie poczytalności obwinionej, w trakcie popełnienia czynu, z pominięciem przeprowadzenia bezpośredniego wywiadu z obwinioną, a oparcie się jedynie na wywiadzie z innej sprawy karnej – co bez wątpienia uniemożliwiało wydanie pełnej opinii o stanie zdrowia

psychicznego obwinionej w trakcie popełnienia czynu – tym samym rozpoznanie sprawy bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego.

4. Naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 17§1 k.w. – poprzez niezastosowanie przedmiotowego przepisu pomimo, faktu, iż obwiniona leczyła się psychiatrycznie i w trakcie czynu, była w stanie psychicznym, który uniemożliwiał rozpoznanie znaczenia czynu, co jednoznacznie wynika z okoliczności sprawy. Obwiniona była doprowadzona do stanu skrajnego wyczerpania psychicznego, gdyż jej mąż porzuca rodzinę dla innej kobiety, nie wyjaśniając motywów swojego postępowania i nie regulując spraw małżeńskich. Przedmiotowe okoliczności nie były wzięte pod uwagę przez biegłego, gdyż biegły nie przeprowadził wywiadu z obwinioną, stąd Sąd oparł się na niepełnej opinii biegłego lekarza psychiatry.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 427§1 i art. 437§2 k.p.k. w związku z art. 109§2 k.p.w. wniósł o:

- zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu z uwagi na brak popełnienia przez obwinioną zarzucanego jej czynu.

- ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

- zasądzenie kosztów postępowania na rzecz obwinionej w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Na mocy art. 119 k.p.w. w zw. z art. 626§3 k.p.k. na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku zażalenie złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, na zasadzie art. 427§2 k.p.k. zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 627§1 k.p.k. w zw. a art. 119 k.p.w. poprzez przyjęcie, że oskarżycielka posiłkowa nie wykazała w sposób właściwy rzeczywiście poniesionych kosztów zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika, co skutkowało niezasadnym przyznaniem kosztów wyliczonych na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na niezasadnym przyjęciu, iż opłacenie przez M. I. w dniu 8 maja 2012r. kosztów związanych z reprezentacją jej osoby w przyszłym postępowaniu sądowym w sprawie dotyczącej bezprawnych czynów popełnionych na jej szkodę przez M. Ł., uzasadnia przyjęcie, iż poniesione wydatki nie miały związku z niniejszym postępowaniem;

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego punktu II orzeczenia poprzez zasądzenie od obwinionej M. Ł. na rzecz M. I. rzeczywiście poniesionych przez nią wydatków w kwocie 1.000 zł, ewentualnie uchylenie skarżonego punktu orzeczenia oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sokółce do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej oraz zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej są bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się na wstępie do apelacji obrońcy obwinionej wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku. Postępowanie rozpoznawcze w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo, z jednym wyjątkiem – o czym niżej. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd meriti poddał logicznej analizie zgromadzone w sprawie dowody. Wnioski ocenne Sądu pierwszej instancji nie wykraczają poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i jako takie nie wzbudziły wątpliwości Sądu Okręgowego.

Zasadnicze zarzuty apelacyjne są wynikiem odmiennej oceny dowodów (ograniczają się do przedstawienia okoliczności czynu z punktu widzenia apelującego) i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Jak bowiem

wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (por. m.in. wyrok z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975 r., Nr 9, poz. 84) możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd wadliwej oceny dowodów. Zwłaszcza wówczas, gdy – jak w przedmiotowej sprawie –:

- po pierwsze, Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, wskazując przy tym fakty, jakie uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

- po drugie, sądowa ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania) oraz nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy.

Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku odniósł się do zagadnień podnoszonych w apelacji. Wskazał przy tym fakty, które uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Okoliczności te zwalniają Sąd Okręgowy od odnoszenia się w szerszym zakresie do zarzutów apelacyjnych, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I instancji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02, Lex nr 81194). Odnosząc się wprost do zarzutów apelacyjnych, przede wszystkim wskazać należy, że bezzasadne są zarzuty z pkt. 1 i 2 apelacji de facto kwestionujące ustalenia faktyczne w zakresie celu działania obwinionej, a w konsekwencji tego kwalifikacji prawnej czynu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela sądową wykładnię art. 107 k.w., uwzględniającą „słownikową” wykładnię terminu „niepokojenia” oraz odwołującą się do poglądów doktryny. Charakter zachowań obwinionej, ich intensywność (m.in. wysłanie przez nią w krótkim okresie czasu 15 wiadomości multimedialnych), treść, a nadto kontekst sytuacyjny w pełni uprawniały Sąd I instancji do przyjęcia, iż M. Ł. złośliwie niepokoiła M. I., w celu dokuczenia jej. Tym samym zrealizowała znamiona czynu z art. 107 k.w.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut zawarty w pkt. 3 apelacji.

Obrońca obwinionej słusznie podnosił, iż opinii biegłej psychiatry, która – zgodnie z postanowieniem Sądu I instancji – nie przeprowadziła badania obwinionej i oparła się na opinii psychiatrycznej wydanej w innej sprawie, nie można uznać za pełną i tym samym wiarygodną. Dlatego Sąd Okręgowy, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej psychiatry (k. 180v). Treść w/w opinii dezaktualizuje zasadność omawianego zarzutu. U M. Ł. stwierdzono bowiem jedynie zaburzenia adaptacyjne, które nie miały wpływu na jej poczytalność w chwili przedmiotowego czynu /k. 188 – 192/). Czyni też bezzasadnym w stopniu oczywistym zarzut zawarty w pkt. 4 apelacji.

Końcowo stwierdzić należy, że całkowicie chybiony jest zarzut obrońcy obwinionej, podniesiony podczas rozprawy odwoławczej, przedawnienia karalności czynu.

Zgodnie z dyspozycją art. 45§1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, skoro obwinionej przypisano czyn ciągły, którego okres kończył się w październiku 2011 r., przedawnienie jego karalności z całą pewnością jeszcze nie nastąpiło. Bezzasadne jest zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej kwestionujące wysokość zasądzonej na jej rzecz (od oskarżonej) kwoty tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków i to z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji w omawianej kwestii, łącznie z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skoro załączona do akt sprawy faktura została wystawiona i opłacona w dniu 8 maja 2012 r. (nadto obejmowała „honorarium za reprezentację w postępowaniu przygotowawczym i sądowym”), zaś pełnomocnictwo do reprezentowania oskarżycieli posiłkowej w niniejszej sprawie nosi datę 5 września

2012 r., Sąd I instancji miał prawo uznać, że w/w faktura dotyczyła innej sprawy. Tym bardziej, że w niniejszej sprawie (o wykroczenie) nie toczyło się postępowanie przygotowawcze.

Po drugie, niezależnie od powyższego, zgodnie z treścią §2 ust. 1 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) wysokość wynagrodzenia adwokackiego limitowana jest niezbędnym nakładem pracy obrońcy lub pełnomocnika, a także charakterem sprawy i wkładem pracy zastępcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Z przepisem tym w pełni koresponduje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 24 października 2012 r. (III CZ 57/12, LEX nr 1288673), zgodnie z którym ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników za poszczególne czynności lub za udział w postępowaniach rozważył i uwzględnił wszelkie okoliczności charakterystyczne dla danego typu spraw. Tym samym w stawkach minimalnych odzwierciedlona została swoista wycena koniecznego nakładu pracy pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił sądom orzekającym możliwość uwzględnienia nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest przesłanek zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której wskazane okoliczności nie wystąpiły, a skala aktywności adwokata pozostawała na przeciętnym poziomie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że czynności pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie wykraczały poza zwykłe działanie pełnomocnika strony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Z tych względów zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, zważywszy, że orzeczonej wobec obwinionej kary nie sposób uznać za niewspółmierną, a zwłaszcza w stopniu rażącym (vide art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w.), należało orzec, jak w pkt. I sentencji niniejszego wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 634§1 k.p.k.